



Archeolodzy znaleźli u nas rondel. Budowla lepsza niż Biskupin!

Odkryto ślady budowli sprzed prawie 7 tysięcy lat! Być może stanie się atrakcją turystyczną tak wielką jak sławny Biskupin?

Znajdujący się w powiecie żnińskim w województwie kujawsko-pomorskim Biskupin to osada, której początki datowane są na VIII wiek p.n.e. Naukowcy zrekonstruowali ją na podstawie wykopalisk. Obiekt, który odkryto niedawno w Pietrowicach, jest od Biskupina znacznie starszy i bardziej tajemniczy. Naukowcy przypuszczają, że może mieć nawet 7 tysięcy lat!

Zaczął się od zdjęcia satelitarnego okolic Pietrowic, które przed dwoma laty zobaczył dr Mirosław Furmanek z Uniwersytetu Wrocławskiego. Ten archeolog już od kilkunastu lat bada dolinę Odry na Górnym Śląsku. W tym obszarze znaleziono już bowiem ślady licznych osad i cmentarzysk.

Na jednym ze zdjęć satelitarnych uwagę dr. Furmanka przykuł kolisty obiekt na jednym z pól w Pietrowicach Wielkich, który mógł być dziełem człowieka. Rok później przeprowadzono w tym miejscu badania. Archeolodzy za pomocą magnetometrów, czyli przyrządów do pomiaru wielkości, kierunku i zmian pola magnetycznego, zbadali trzy hektary ziemi. - Okazało się, że pod ziemią znajduje się tzw. rondel - mówi podekscytowany Jacek Pierzak, archeolog z biura wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Rondel to jedna z najstarszych budowli występujących na terenie dzisiejszej Słowacji, Czech, Węgier i Niemiec. W Polsce do tej pory udało się znaleźć tylko trzy takie obiekty - na Dolnym Śląsku, w Wielkopolsce i w województwie lubuskim. - Interpretacje, do czego takie rondle służyły, są bardzo różne. Jedni twierdzą, że było to coś w rodzaju centrum handlowego. Inni, że było to miejsce zgromadzeń, kultu lub też obserwatorium astronomiczne. Ponieważ jednak obiekt to tak naprawdę dwie fosy wzmocnione palisadą, możliwe, że pełnił funkcję obronną - mówi Pierzak. Nie wyklucza, że wszystkie te funkcje mogły być ze sobą połączone.

Średnica pietrowickiego rondla wynosi 160 metrów. Znajduje się na wzniesieniu w pobliżu cieków o nazwie Troja. Archeolodzy rozpoczną tam wykopaliska na początku lipca. Chcą dotrzeć w głąb ziemi i sprawdzić, ile zostało z pradawnej budowli. Władze miejscowości chcą z kolei obiekt zrekonstruować. - Może, na wzór Biskupina, powstanie tutaj regionalne centrum archeologii. Co pewien czas na naszej ziemi archeolodzy odkrywają różne znaleziska. Powstałaby więc ekspozycja, a także osada - mówi Adam Wajda, sekretarz gminy w Pietrowicach Wielkich.

Obiekt znajduje się na polu jednego z miejscowych rolników. Jak zapewnia Wajda, rolnik nie tylko zgadza się na badania archeologiczne, ale jest zainteresowany zamianą ziemi z gminą, by obiekt był zrekonstruowany w pierwotnym miejscu.